GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 79

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 19 Marca 1828 roku we Srodę.

Przy zbliżającym się końcu kwartału redakcja gazety polskiéj uprasza swoich czytelników o wczesne zapisywanie na właściwych pocztamtach, a zarazem donosi, iż gazeta polska w pierwszych dnia kwietnia b. r. zupełnie nowym drukiem wychodzić będzie. W Warszawie prenumerować można oprócz w kantorach dotychczasowych, także w nowo ustanowionym przy ulicy Elektoralnéj, pod Nrem 787 w handlu Czaplińskiego.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE. — *Warszawa.* — Rada administracyjna królestwa postanowieniem z dnia 26 z. m. mianowała podsędkiem powiatu Płockiego Klemensa Olszewskiego pisarza sądu pokoju tegoż powiatu; w jego zaś miéjsce kommissja rządowa sprawiedliwości d. 1 b. m. mianowała pisarzem Konstantego Lubeckiego applikanta sądowego. W tymże dniu mianowała inkwirentem sądu policji poprawczéj obwodu Lubelskiego, Aloizego Kosteckiego applikanta sądowego.

—W dniu 8 marca r. b. odbyło się zgromadzenie polityczne obwodu opoczyńskiego, z powiatów; opoczyńskiego, konieckiego i szydłowieckiego, pod laską JW. marszałka Felixa Chmielowskiego; assessorami byli WW. Augustyn Widuliński i Maciéj Łaski, a sekretarzem W. Franciszek Murczkiewicz. Radcą wojewódzkim obrany został JW. hr. Ludwik Małachowski, dziedzic Białaczowa.

—Cesarz J. austrjacki mianował szambelanem swoim, cesarsko - królewskiego kommissarza cyrkułowego, hrabiego Kaźmierza Lanckorońskiego.

— O dotkliwéj stracie z smutkiem donosimy licznym przyjaciołom i kolegom ś.p. JW. Augustyna Glińskiego radcy stanu, członka dyrekcji teatrów, kawalera orderów ś. Stanisława II klassy, który po kilko tygodniowéj chorobie wynikłéj z zaziębienia, onegdaj o godzinie w pół do 3 z południa, przeniosł się do wieczności. — Od r. 1784 piastujący urzędy, gorliwy i sprawiedliwy w wypełnianiu swych obowiązków, wzór stałéj przyjaźni, dobroczynny, ludzki, uprzejmy, długo będzie żałowany od wszystkich znających go z bliska. Żył lat 66. Wieczny pokój szanownym jego popiołom!

—Kronika literatury polskiéj, będzie dołączana do gazety polskiéj od 1 kwietnia dla prenumeratorów na prowincji.

— Myśli moralne Antoniego z K....g.da, znajdują się do sprzedania: w xięgarni XX. Pijarów, i w kładach: Klukowskiego i Ciechanowskiego. Podobnież w dwóch ostatnich (oprócz xięgarni Węckiego, Brzeziny i Szteblera) romans oryginalny Antoniego Kośmińskiego, pod tytyłem Władysław Dobromir Podolanin.

—Pan Kurpiński komponuje teraz nową operę: *Cecylja.* Pierwszy akt już ukończył. Słyszeliśmy niektóre z niéj wyjątki: łatwo każdy w nich dostrzeże, iż na tle włoskiém, koloryt śpiewu narodowego, nadaje téj kompozycji jakąś powabną oryginalność. Radzibyśmy należéć do liczby tych, którzy mają za złe Panu Kurpińskiemu że od Jadwigi żadnéj wielkiéj opery nie napisał. — Lecz zważając, iż taki rodzaj pracy jeszcze nieznajduje u nas żadnego wynagrodzenia i mało zachęty, trudno zatém wymagać aby się temu całkowicie poświęcano: témbardziéj, że Pan Kurpiński, wziąwszy od kilku lat kierunek opery polskiéj, wolał raczéj poświęcić czas na wystawianie dzieł już wsławionych za granicą, tudzież na ogólne ulepszenie opery. Jednakże prosimy razem z innemi pana Kurpińskiego aby obok téj pracy, ile mu zbędzie czasu, chciał swemi śpiewy rozwijać daléj właściwy charakter polskiéj muzyki, i utwierdzić w niéj piętna narodowości, jakie w powyższych wyjątkach Cecylji słyszéć mieliśmy przyjemność.

—W wiosce Chrzczonów w pararafji Rożańskiéj obwodu Pułtuskiego, na dniu 5 b. m. jedna owca z gatunku zwyczajnego polskich, porodziła pięcioro jagniąt, z których 4 żywych przyszło na świat, a 5te nie żywe, z powodu mocnego stłuczenia się owcy na 3 dni przed okoceniem. Z tych dwoje karmi taż sama owca, 3cie podsadzane pod krowę dojną, żyje; a 4te dla braku wyżywienia żyć w kilka dni przestało.

ANGLIA. Podług Gazety Standart z dnia 28 lutego naradzali się w dniu 26 lutego członkowie gabinetu nad stosunkami Anglji z Portą. Pan Stratford Canning udzielił radzie wiele objaśnień, a nadto otrzymała rada ważne depesze od viceadmirała Codrington; przysłał on rządowi obszerną korrespondencję z hrabią Hejden, dotyczącą projektu blokowania ostatnich krańców Hellespontu dla pozbawienia Stambułu żywności. — Gazety opozycyj-

ne zarzucają ministrowi lordowi Palmerston, że niejakiego pana Merry z całą pensją dimissjonował, a w miejscu jego szwagra swego na urząd wyniósł. Goniec staje w obronie obwinionego ministra i dowodzi, że panu Merry słusznie należy się pensja emerytalna, albowiem służył krajowi pięćdziesiąt lat. Usprawiedliwienie takie nie zaspokaja gazety Times; nie zaprzecza ona że Pan Merry miał prawo do pensji emerytalnéj, ale zachodzi pytanie czy jéj żądał. Pan Merry chciał i mógł pracować, nie żebrał pensji; narzucono mu ją aby umieścić szwagra lorda Palmerston z pensją 2,500 f. s.—Don Galiano mianowany został professorem języka hiszpańskiego przy nowym uniwersytecie londyńskim; z końcem roku zeszłego uwiadomieni byli akcjonarjusze o postępie tego ważnego zakładu; wpłynęło już na ten cel 71,205 f. s. a dotychczasowe wydatki wyniosły tylko summę 51,115 f. s. Rada uniwersytecka odłożyła na czas późniejszy założenie ogrodu botanicznego, ale natomiast zgodziła się na założenie szpitalu w bliskości uniwersytetu. — Wynalazca nowego sposobu podkowania koni bez użycia hufnali, otrzymał patent swobody na swój wynalazek. — Składka zbierana tu na dalszą drogę pod Tamizą wynosi już blisko 2,000 fun: szterl: (80,000 złp.) — Robotnicy w fabrykach towarów jedwabnych w Spitalfieds, odprawili niedawno zgromadzenie, i naradzali się nad projektem petycji, którą chcą podać izbie niższéj względem smutnego stanu rzeczonych fabryk. Wszyscy, którzy na tém zgromadzeniu mówili, oprócz jednego tylko, oświadczyli się przeciw wolności handlu i systematowi Pana Huskisson.

(G. B.)

FRANCJA. Nowy minister spraw religijnych biskup Feutrier rodem jest z Paryża i ma teraz 43 lat. Odznaczył on się dosyć wcześnie wymownemi kazaniami, a kardynał Fesz mianował go sekretarzem jeneralnym wielkiego jałmużnika. W czasie pobytu papieża i kardynałów we Francji, posyłał im skrycie znaczne summy. Roku 1814 potwierdził go arcybiskup z Reims z woli króla w tém urzędowaniu. Po drugiéj restauracji postąpił na kanonika przy kaptule S. Denis. Późniéj został biskupem belowaceńskim i w ostatnich czasach członkiem kommissji do rozpoznania małych seminarjów wyznaczonéj. Kommisja ta jest tego zdania, że prawa krajowe przeciw ojcom wiary powinny być zastosowane. — Dnia 4 dowiedziano się tu przez telegraf, że don Minguel wpłynął na rzekę Tagus dnia 22 z. m. Wiadomo że młody rejent uniknął burzy, która trwała przez dni cztery i zatopiła mnóstwo statków na brzegach Portugalji.—Jak tylko statek don Minguela rzucił kotwicę w przystani lizbońskiéj, królowa matka i rejentka udały się nań i długą miały naradę z J. K. M. — Dowiadujemy się razem, iż bagaże pułków angielskich złożono już na okrętach a samo wojsko wkrótce także wypłynie. (G. de Fr.)

HISZPANJA. Podług najnowszych spisów staystycznych wynosi ludność Hiszpanji z wyspami balearskiemi, wszelako bez wysp kanaryjskich 13,732,172. Wyspy kanaryjskie mają podług Bucha nie spełna 200,000 ludności. Duchowieństwo hiszpańskie liczy 126,845 członków święconych, wojsko lądowe składa się ze 100,732, a marynarka z 14,064 ludzi. — Życie naczelnika powstańców Józefa dels Estanys było nadzwyczajnie burzliwe; siedział on w siedmnastu rozmaitych więzieniach, a występki i zbrodnie, które popełnił, już dawno powinny go były zaprowadzić jeżeli nie na rusztowanie to na galery przynajmniéj. Na kalwarji (plac exekucji) w Olot skończył swój zawód; podług przepisów na żołnierzy zdrajców monarchy i kraju, rozstrzelano go z tyłu: siedmdziesiątletni blisko starzec skonał niespowiadany; uporczywie odrzucał wszelkie religijne pomoce, i groził zatłuczeniem każdemu x ędzu coby się śmiał zbliżyć do niego. — Taki był koniec tego człowieka, który sławę imienia swego winien tylko nadzwyczajnym wypadkom zaszłym w Hiszpanji, kiedy zuchwalstwo, zastępując miejsce prawdziwéj wartości, podniosło do najpierwszych stopni wojskowych ludzi ostatniéj klassy.

(G. H.)

NIEMCY. — Na trzydziestém posiedzeniu wirtemberskiéj izby deputowanych, zamknięto nakoniec narady nad projektem do prawa, regulującego stosunki Izraelitów. Ważniejsze punkta prawa tego, o którém powiększéj części jużeśmy donieśli, były jeszcze następujące: Izraelita potrzebuje pozwolenia zwierzchności do zawarcia ślubów małżeńskich, a trzykrotne zapowiedzi w bożnicy, winny poprzedzić samo zaślubienie. Izba nie przyjęła wniosku, aby dozwolone było małżeństwo między chrześcjanami i żydami. W sprawach rozwodowych, należy zasięgać zdania żydowskiego teologa, jeśli przyzwoitość tego wymaga. Ogólne przepisy prawa, oznaczać będą na przyszłość stosunki majątkowe małżonka. Izraelici obowiązani są posyłać do szkół dzieci swoje, od szóstego do czternastego roku, pod przepisaną karą. Wychowujący dzieci prywatnie, obowiązany jest jednak poddawać je pod examen przy zwyczajnych wizytacjach szkolnych. Każda gmina izraelska, obowiązana jest założyć dla dzieci swoich publiczną szkołę elementarną. Nauczycieli rząd mianuje. Jeśli w miejscu jakiém, tylko kilka mieszka rodzin żydowskich, w takim razie dzieci ich uczęszczać powinny do miejscowéj szkoły chrześcjańskiéj, z wyjątkiem godzin nauce religji poświęconych. Domowi nauczyciele żydowscy, winni również odbyć examen, ogólnemi przepisami ustanowiony, a wszystkie szkoły prywatne, w przeciągu roku, albo na publiczne zamienione, albo zamknięte być winny. Dozwala się żydom publicznego wyznawania religji. Każdy Izraelita obowiązany jest należéć do jakiéj gminy bóżnicznéj, a zarząd bóżnic, zostawać ma pod kierunkiem rabina, który nie od gminy, ale z kassy centralnéj żydowskiéj pobiera pensję. W razie potrzeby, dokładać będzie rząd z kassy jeneralnéj na utrzymanie bóżnic i szkół żydowskich. Rabin winien odbyć examen podług ogólnych przepisów. Każda gmina wybiera przełożonego obrzędu i śpiewaka bóżniczego. Oprócz dotychczasowego obrzędu religijnego, winien jest rabin co sobota powiedzieć naukę w języku niemieckim, na któréj mogą się również znajdować kobiety i dzieci. Izraelita obowiązany jest stawać w sądzie, nawet w szabas i w żydowskie święta. W rzeczach religijnych i ubogich dotyczących, mieć będą żydzi władzę zwierzchnią, złożoną z kommissarza rządowego i przynajmniéj cate-

rech Izraelitów. Wszyscy rabini i śpiewacy dawniejsi otrzymują dymissję, jeśli nie złożą przepisanego examinu, w przeciągu lat pięciu. Z resztą, ciężary i korzyści społeczności, spólne są tak Izraelitom, jak chrześcianom. Całe prawo przyjęte było po długich naradach znaczną większością głosów. — 64roletni xiąże Wittgenstein Wittgenstein w Westfalji, wyszedł był niedawno z dziećmi swojemi na przechadzkę, w ciągu której trzeba było przechodzić przez kładkę na rzéczce Lan. Ośmioletni syn kommissarza xiążęcego, przyłączywszy się do dzieci xiążęcych, przechodził również przez tę kładkę, pośliznął się i wpadł do rzéki. Natychmiast rzucił się za nim guwerner dzieci xiążęcych i już go z nurtów wydobywał, gdy znowu pokonany mocą strumienia napowrót się z nim zanurzył. Swiadek tego wypadku, sam xiąże, nie zważając na swój wiek, rzuca się w wodę i ma tę przyjemność, że z własném poświęceniem ocalił życie dwóm osobom. Król pruski pisał z tego powodu do xięcia, winszując mu, że bez żadnego przypadku tak piękny czyn spełnił.

PORTUGALJA. Minister skarbu przedstawił izbie raport względem budżetu na rok 1828. Zamieszczony w nim spodziewany dochód wynosi 7,300,121,814 reisów, wydatki ogólną summę 11,417,673,533 tak, iż niedobór wynosiłby 4,117,551,719 reisów. Minister wojny żąda dla swego wydziału 5,710,534,588 reisów, minister wojny 1,348,01,6275. O polepszeniach stanu kraju nic nie mówią, ale przedstawiono projekt pożyczki na zastąpienie niedoboru.—Znajdujący się tu Hiszpanie, którzy wywędrowali z ojczyzny, zostali badani od policji o cel pobytu i o czas wejścia do kraju tuteiszego. Tak się tém przerazili iż większa ich część, którzy mają na koszta podróży, wybiera się do Anglji. (G. B.)

TEATR NARODOWY.

(Artykuł nadesłany)

Wyczytawszy w numerze siedemdziesiątym drugim Gazety polskiej, artykuł o wielkiej operze Mozarta, Flet Czarnoxięzki, ucieszyłem się iż tak charakterystyczna sztuka, z muzyką prawdziwie klassyczną u nas wznowioną została, pospieszyłem na wystawienie trzecie, aby bydź że tak powiem uczestnikiem chwały sławnego Mozarta. Jako amator, doznałem najwyższego ukontentowania jakiego uczuł ten, który te wszystkie piękności rozróżnić był zdolny, a pochwała w Gazecie polskiej naszym Artystom dramatycznym oddana, sprawiedliwą jest, ale, kiedy wspomina iż „doskonały wtór orkiestry, nowo urządzone dekoracje i ubiory, godne są największych pochwał,„ tu zmuszony jestem zwrócić uwagę każdego sprawiedliwego spektatora, można było powiedzieć, że doskonały wtór orkiestry godny jest największych pochwał, bo usilność pana Kurpińskiego dochodzi do najwyższego stopnia, w celu wystawienia jak najdokładniejszego oper, lecz porównać doskonałość urządzenia dekoracji z doskonałością exekucji orkiestry jest to niemałem pokrzywdzeniem dla drugiéj, owszem ubolewać należy, że udekorowanie naszej sceny taki mały postęp uczyniło. Z boleścią przychodzi wspomnieć, że z odjazdem Kurtena a nawet Zutego i piękność dekoracji zniknęła, a ukazywane niekiedy płody ich pędzla, rodzą tylko smutne wspomnienie ich odjazdu; nieuwłaczam talentom narodowym, są bowiem, i znaleść ich nietrudno; — lecz chcę mówić tylko o wystawie Fletu Czarnoxięzkiego. — Cóż takiego zachwyciło coby było godnym zastanowienia? — Wpałacu Zoroastra, w mieszkaniu arcy-kapłana, można dozwolić połączenia trzech głównych wchodów sztachetami, jakie się zwykle przy ogrodzeniu podwórka wiejskiego dają? — Wjazd arcykapłana który powinien bydź z wszelką okazałością połączoną z powagą, tak jest urządzony, iż zdaje się, że po jednéj osobje orszak wychodzi, zresztą, dekoracja ostatnich prób przez Tamina odbytych, zasługujeż na jaką pochwałę? Ogień malowany, bez ruchu wejście wprawiające w obawę upadnienia woda na dwóch płótnach w monotonicznych poruszeniach, nie sprawia téj iluzji, jakiej nienadto żądający znawca wymagać ma prawo. Wiem, że na to odpoowiedzić można, iż szczupłość sceny, koszt jaki dobre urządzenie za sobą pociąga, niedozwala tego uskutecznić; o ile sprawiedliwém to może bydź zostawiam to do własnego każdego przekonania gdyż i to niemało nas pociesza że owe xiężyce w pierwszej kwadrze po scenie latające już od dawna znikły. Celem moim było upomnieć się za prawdą; tylu cudzoziemców kłamliwych wieści o nas nabazgrało, nie idźmy ich śladem, rządźmy się prawdą, która jest cechą narodu naszego, ceńmy talenta, a nawet dobre chęci, ale nie unośmy się nad tém, co nawet na pochwałę nie zasługuje.

Wiadomości Naukowe.

Krótki rys historji prawa zbożowego w Anglji.

(Ciąg dalszy)

Pierwszy zarzut. Żądane prawo sprzeciwia się uznanéj powszechnie głównéj zasadzie ekonomji krajowéj. — *Albowiem, Adam Szmitt mówi: „Zupełna wolność dowozu i wywozu bez wszelkiéj opłaty, najwięcej dobre mienie każdego narodu przyśpiesza."* — Zasada ta, co do ogólności jest słuszną, temu pewnie nikt nie zaprzeczy, a témniéj ja. Gdyby przeciwnicy w mowie będącego prawa, zawsze nią się powodować chcieli, niktby nie wątpił o ich bezinteresowności i dobréj wierze. Oświadczyliby oni: „że dowóz z zagranicy wyrobów bawełnianych, jedwabnych i t. p. bez wysokiego oclénia, byłby korzystnym dla narodu, ponieważ cena ich o wieleby się zmniejszyła;" tedy rzecz jasna: iż żądając nawzajem wolnego handlu co do zboża, ozkazaliby zgodność i słuszność swych zasad. — Ale jakażby z ich strony powstała wrzawa, gdyby kto poważył się utrzymać: że zasada Szmitta i do ich procederu powinna się stosować? — Dla tego śmiesznem jest, gdy w jednym punkcie udają się do powagi tego wielkiego męża, a w drugim ją potępiają. Wszelkie ogólne zasady ekonomji krajowéj, w szczególnych przypadkach podpadają

wyjątkom. Tak więc, ograniczenia i zakazy niedorzeczne w kraju powstającym, mogą się stać nieodzownemi w kraju na sztucznéj i nienaturalnéj podstawie spoczywającym. Gdyby np. lekarz, mając pacjenta używaniem mocnych trunków tak mocno osłabionego, iż jedynie pewna ich porcja, potrzebna do utrzymania życia, sprawićby mogła drażliwość, rzekł do chorego: Przyjacielu, jest to jedną z najpewniejszych zasad sztuki lekarskiéj: że ciągłe używanie spirytusu, w jakiéjkolwiek bądź postaci, trucizną się staje. Powiadasz, że wkrótce umrzesz jeżeli ci nie pozwolę pić trunku, do którego nawykłeś; o tém jestem ja mocno przekonany: przecież nie mogę na to zezwolić, bo od głównéj sztuki zasady odstąpić nie wypada. Cóż w ówczas sądzilibyśmy o doktorze? iż oszalał. — I toż samo powiedzieć można o ekonomiku, który sztuką wyniesionemu i utrzymującemu się przemysłowi, jedynie z przychylności do ogólnych zasad, chciałby nadać bieg zwyczajny.

Kto Adama Szmitta dobrze zrozumiał, ten zna: że w tym względzie przeciwnikom prawa zbożowego za powagę bynajmniéj służyć nie może. „*Skoro dowóz* — mówi on — *jakowych produktów na czas niejaki zakazanym został, a w skutek tegoż zakazu płodzeniem takowych w kraju wiele rąk się trudni, tedy należy się gruntownie zastanowić, jak dalece, jakim sposobem i pod jakiemi warunkami, dowóz onych może się dozwolić.*” — Wszakże obecnie kwitnący stan rolnictwa naszego, jest widocznym skutkiem niedowozu zagranicznego zboża i zatrudnia nie tysiące, lecz miljony rąk. — Daléj, mówi Szmit, kiedy produkt jakowy krajowego przemysłu podatkiem obciążony jest, w ówczas: aby utrzymać równowagę pomiędzy krajowym a zagranicznym producentem, należy tenże produkt do wyrównywającéj wysokości cłem obłożyć. — Zasada ta możeż być przyzwoiciéj zastósowana jak obecnie do rolnictwa angielskiego, tylu podatkami i ciężarami obłożonego, których zagraniczni rolnicy nawet z nazwiska nie znają? — Adam Szmit przekładał nad wszelkie inne przemysły, rolnictwo. Za jego czasów wprowadzano do Anglji rocznie około 25,728 kwarterów zboża. A dziś w każdym miesiącu, niemal dwa razy tyle co tydzień.

Drugi zarzut. — Przeciwna strona twierdzi: *że zastósowanie powyższéj zasady co do zboża, dla tego miejsca miéć nie może: bo zboże stanowiąc główny pokarm klass niższych, koniecznie w niskiéj cenie utrzymywaném bydź musi: a więc nie można angielskiego rolnika, przeciw współubieganiu z zagranicznemi rolnikami bronić.* — Na to odpowiedź jest ta: że wysoka cena pracy z niską ceną produktów, nigdy się długo nie trzymają, wszakże po tylokrotne prawdy téj doświadczeniem stwierdzenie, uwalnia mnie od dalszych dowodów.

Trzeci zarzut: Mówią przeciwnicy prawa zbożowego: „*że dzierżawcy angielscy, to jest: w ogólności rolnicy i przy obecnéj cenie zboża utrzymaćby się mogli, gdyby nieopłacali tak wysokich dzierżaw*“ O jak błache twierdzenie! Z pewnością bowiem przyjąć można: że nie płacąc nawet żadnéj dzierżawy, nie byliby w stanie utrzymać się przy obecnych cenach zboża. I tak się tłomaczą. Wszakże produkcja kwar: pszenicy kosztuje 80 szyl. Niech akre ziemi (około ¾ m. cheł.) wyda 2½ kwar:, a dzierżawa z niego wynosi 25 szyl: tedy przedając według obecnéj ceny, to jest po 60 szyl: kwar: nawet nie płacąc żadnéy dzierżawy, traciłby na akrze 25 szyl.

Czwarty zarzut: Zbyt wielkie podatki i cena wysoka pracy, któremi rolnicy obarczeni, są na zawadzie etc., utrzymuje wielu, usunąć należy. Myśl więc niedorzeczna! Czyż zniesienie podatku 2 szyl: i 6 den: z akru (około 6 zł: 20 gr: morg. chełm:) wynoszącego, pomoże cokolwiek temu, który 50 szyl: na akrze traci? — Nadto, dopókąd będzie trzeba zbiérać 38 miljonów funtów szterl: (około 1520 miljonów złp.) jedynie na zaspokojenie prowizji od długu narodowego, dopótąd ani nawet pomyśléć można o zmniejszeniu podatków i rozmaitych ciężarów do tego stopnia, by rolnik nasz mógł się wyrównać w produkowaniu Polakowi, którego kwarter pszenicy sprowadzonéj do Gdańska zaledwie 20 sz. kosztuje. A co do zmniéjszenia pracy, tedy ztąd nader mało rolnik angielski odniosłby korzyści: skoro bowiem klassa wyrobnicza niezarobi ile potrzebuje, tedy z kassy ubogich, na którą powiększéj części składają się rolnicy, utrzymywaną być musi.

Piąty zarzut. — „*Ponieważ Anglja jest więcéj krajem fabrycznym i handlowym niż rolniczym, a handel i fabryki wieléby ucierpiały, gdyby z powodu drogiego chleba cena pracy się podniosła o wiele powyż zagraniczném, przeto słusznie, że mniéj ważne rolnictwo ważniejszym dla kraju rękodzielniom i handlowi ustąpić musi.*” — Gdyby interes rękodzielników był rzeczywiście przeciwny interessowi rolników, tedy postępując według zasad słuszności, należałoby wprzód gruntownie przekonać się: która klassa jest liczniejszą i dla kraju ważniejszą i téj mniéj ważną i liczną poświęcić. A wszakże, gruntowne w téj mierze dochodzenia okazały, iż liczba rękodzielników, pracujących dla zewnętrznego handlu, mówię zewnętrznego handlu, gdyż na wewnętrzną rękodzielnych płodów konsumpcją uwagi zwracać nie można, kiedy idzie o wyjednanie ile rękodzielnie i handel zagranicy do kraju wnoszą — nie przenosi 100,000 rodzin, a rolnictwem blisko 900,000 rodzin się trudni. Należyż więc poświęcić rolników rękodzielnikom?

Widowiska w Stolicy.

Teatr francuzki. Dziś komedjo-opera La Mère au Bal et La Fille à la Maison, — i Le Diplomate.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich.

Na krakowskiém przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.

Do dzisiejszéj gazety załączony jest Ner 33 Dziennika obwieszczeń.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod Nrem 1786)